Sygn. akt ***I ACa 872/18***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: Jerzy Geisler /spr./

Jacek Nowicki

Protokolant: st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa ***K. N. (1), I. N., K. N. (2)***

przeciwko ***(...) S.A. w S.***

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 maja 2018 r. sygn. akt XII C 1222/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Jerzy Geisler Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki

I ACa 872/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lipca 2017 r. powodowie K. N. (1), I. N., i K. N. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda K. N. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna T. N. na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki I. N. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna T. N. na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, na rzecz K. N. (2) kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata T. N. na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z odsetkami ustawowym liczonymi od dnia 16 sierpnia 2016 r. o dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz powoda K. N. (1) i powódki I. N. kwoty po 45.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna T. N. na podstawie art. 446 § 3 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty i

zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 51 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego. Nadto powódka K. N. (2) wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych (k. 2-22).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 października 2017r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Pozwany wskazał, że nie wyraża zgodny na mediację w niniejszym postępowaniu oraz podniósł, że wypłacone powodom dotychczas zadośćuczynienie odpowiadało zakresowi doznanej przez nich krzywdy oraz zasadom wynikającym z art. 446 § 4 k.c., nadto powodowie nie wykazali zasadności i wysokości swoich roszczeń (k. 95-98).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Wyrokiem z dnia 16.05.2018 r. Sąd Okręgowy orzekł następująco:

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. N. (1) kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania,

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. N. kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania,

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. N. (2) kwotę 45.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia,

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

- i orzekł o kosztach procesu. – k. 168-169

Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd przedstawił w pisemnym uzasadnieniu na kartach 173-183.

<u>Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:</u>

W dniu 9 marca 2016 r. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w P. kierująca pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) N. S. umyślnie naruszyła przepisy ruchu drogowego i zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wykonując manewr omijania autobusu, który zatrzymał się na przystanku. Zjeżdżając na pas ruchu przeznaczony dla kierunku przeciwnego, przekraczając linię podwójną ciągłą i kontynuując jazdę, potrąciła pieszego T. N. przekraczającego jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych.

W następstwie odniesionych obrażeń ciała T. N. zmarł w dniu 11 marca 2016 r. w Szpitalu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt (...) sprawca wypadku N. S. została uznana za winną przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i orzeczono wobec niej karę trzech miesięcy pozbawienia wolności, jednego roku i dwóch miesięcy ograniczenia wolności z jednoczesnym zobowiązaniem do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 lat.

Powód K. N. (1) wystąpił do pozwanego z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby bliskiej. Decyzją z dnia 15 kwietnia 2016 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 20.000 zł, następnie na podstawie decyzji z dnia 10 maja 2016 r. pozwany wypłacił powodowi dodatkową kwotę 20.000 zł. Powód pismem z dnia 11 lipca 2016 r. odwołał się od decyzji z dnia 10 maja 2016 r., jednakowoż pismem z dnia 1 sierpnia 2016 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Powódki I. i K. N. (2) pismem z dnia 11 lipca 2016 r. zgłosiły pozwanemu swe roszczenie o zadośćuczynienie. Pozwany decyzjami z dnia 11 sierpnia 2016 r. przyznał powódce I. N. kwotę 40.000 zł, a powódce K. N. (2) kwotę 15.000 zł

tytułem zadośćuczynienia. Powódki pismem z dnia 26 października 2016 r. odwołały się od przedmiotowych decyzji pozwanego, jednakże stanowisko pozwanego w tej kwestii nie uległo zmianie.

Nadto powodowie K. i I. N. pismem z dnia 11 lipca 2016 r. zgłosili powodowi także roszczenie o wypłatę odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Pozwana decyzjami z dnia 11 sierpnia 2016 r. przyznała powodom z tego tytułu kwoty po 15.000 zł i nie zweryfikowała swego stanowiska mimo odwoływania się powodów od przedmiotowej decyzji.

Powódka I. N. w chwili śmierci syna miała 56 lat. O wypadku dowiedziała się od funkcjonariuszy Policji, następnie powódka pojechała wraz z córką do szpitala, gdzie przebywał jej syn. Dzień po wypadku powódka udała się do lekarza po leki, w połowie maja z zalecenia lekarza rodzinnego udała się do psychiatry, u którego leczy się do dnia dzisiejszego. Powódka po kolejne recepty na wykup leków udaje się do lekarza rodzinnego, natomiast kiedy poczuje się gorzej udaje się na wizytę do psychiatry. Ostatnia taka konieczność zaszła przed świętami Bożego Narodzenia, gdyż w chwili obecnej są to dla powódki smutne święta. Bezpośrednio po wypadku powódka nie wychodziła z pokoju syna, gdyż czuła tam jego zapach, następnie powódka spakowała i wydała część rzeczy syna, pozostała część jego rzeczy nadal znajduje się w pokoju. Powódka, z uwagi na silne emocje nie może już do niego wchodzić.

Powód K. N. (1) w chwili śmierci syna miał 56 lat. W dniu zdarzenia przebywał w delegacji, o wypadku powiadomiła go córka. Zaraz po tym powód wrócił z delegacji do domu i udał się do szpitala, w którym przebywał jego syn. Powód w dniu wypadku wieczorem rozmawiał z ordynatorem oddziału, na którym przebywał jego syn, który poinformował go, że stan syna jest bardzo ciężki, w piątek powód wraz z żoną podjęli decyzję o przeznaczeniu organów syna do transplantacji o czym powód poinformował lekarzy. Bezpośrednio po zdarzeniu powód udał się do psychiatry, który przepisał mu leki uspokajające i zaproponował terapię u psychologa. Powód zmuszony był odstawić zażywane leki z uwagi na ich skutku uboczne, nie podjął także terapii u psychologa, gdyż opowiadanie i przypominanie sobie o śmierci syna było dla niego zbyt bolesne.

Powódka K. N. (2) w chwili śmierci brata miała 23 lata. Powódka wraz z rodzicami odwiedzała brata w szpitalu do dnia, w którym został on odłączony od aparatury. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka była u psychologa, jednakże rozmowa o zdarzeniu była dla niej zbyt przykra, nie chciała ciągle o nim mówić, dlatego też nie kontynuowała terapii. Powódka ma przepisane leki uspokajające, lecz nie bierze ich stale, a tylko w momencie, gdy czuje niepokój. W związku ze zdarzeniem powódka zmuszona była wziąć roczny urlop dziekański na studiach, gdyż nie mogła się skupić i uczyć, musiała także zając się swoja mamą, której stan psychiczny po wypadku był ciężki.

Powodowie do dnia dzisiejszego nie mogą pogodzić się ze śmiercią syna i brata. I. i K. N. (1) odwiedzają jego grób co tydzień, K. N. (2) robi to kilka razy w miesiącu. Do dnia dzisiejszego nie wynieśli wszystkich rzeczy zmarłego z jego pokoju, obecnie, z uwagi na silne emocje temu towarzyszące nie mogą tam nawet wchodzić. Przed wypadkiem powodowie wraz z T. N. stanowili bardzo silnie zżytą rodzinę, razem spędzali czas wolny, jeździli wspólnie na wakacje, powódka K. N. (2) miała z bratem bardzo dobre relacje, razem oglądali sport, powód wspierał ją w realizacji jej pasji, pomagał jej przy pisaniu artykułów. T. N. przed wypadkiem mieszkał z rodzicami pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa domowego, przejął na siebie część obowiązków związanych z prowadzeniem domu, nadto dokładał się rodzicom do kosztów utrzymania domu przekazując im co miesiąc kwotę 500 zł. Obecnie obowiązki domowe, które dotychczas wykonywał T. N. ponownie wypełniać musi K. N. (1), co z uwagi na jego stan zdrowia jest coraz trudniejsze, nadto strony martwią się o swoją przyszłość, wcześniej bowiem planami rodziny było, aby syn mieszkając z rodzicami zajmował się nimi i utrzymaniem domu, kiedy wymagać będą już pomocy i opieki. Obecnie natomiast cały ciężar utrzymania rodziny ponosi K. N. (1), a na powódce K. N. (2) leży obowiązek sprawowania opieki nad rodzicami w późniejszym czasie.

T. N. w chwili śmierci miał 26 lat, pracował w przedsiębiorstwie (...) jako konsultant, był kawalerem, nie miał dziewczyny. T. N. był osobą nieśmiałą, spokojną i zamkniętą w sobie, utrzymywał natomiast bardzo bliskie relacje z najbliższymi członkami rodziny. Zamieszkiwał z nimi wspólnie, zresztą planował pozostać w domu rodzinnym i na starość zajmować się rodzicami. T. N. pomagał rodzicom we wszelkich niezbędnych pracach domowych, dokładał

się do utrzymania domu, nadto pomagał także siostrze w pisaniu artykułów o skokach narciarskich, które były ich wspólną pasją.

Obecnie strony zamieszkują wspólnie, jednym żywicielem rodziny jest powód K. N. (1), powódka I. N. nie pracuje, a powódka K. N. (2) planuje powrót na studia prawnicze. K. i I. N. posiadają dom, w którym zamieszkuje rodzina, oraz działkę w Hojnie nadto powódka I. N. jest współwłaścicielką mieszkania położonego w dzielnicy S. w P. o powierzchni około 130 m, a powód K. N. (1) jest współwłaścicielem mieszkania w P. oraz właścicielem samochodu osobowego marki V. (...) rocznik 2003 r.

Dowód: bezsporne, wyrok sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 4 listopada 2016 r. (k. 34), dokumentacja postępowania szkodowego (k. 37-76, 106-110), decyzje o przyznaniu stypendium K. N. (2) (k. 77-78), wniosek o urlop dziekański wraz z decyzją (k.79-80), odpis pełny KRS pozwanej (k. 100-105), recepty leków powódki I. N. oraz zaświadczenia lekarskie (k. 129-130,133-134), zeznania świadka H. S.(płyta k. 144), zeznania świadka R. R. (1)(płyta k. 144), zeznania świadka K. M. (płyta k. 144), przesłuchanie powoda (płyta k. 162), przesłuchanie powódki I. N. (płyta k. 162), przesłuchanie powódki K. N. (2) (płyta k. 162).

Ustalając wyżej opisany stan faktyczny Sąd miał na względzie, co następuje:

Opisane wyżej okoliczności były w większości niesporne. W szczególności pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do wypadku. Nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron złożone w sprawie dokumenty, które również nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Okolicznościami spornymi w przedmiotowej sprawie była jedynie wysokość żądań powodów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, a w zakresie materiału osobowego w oparciu o zeznania świadka i powodów.

Wiarygodność kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Sąd uznał zeznania świadka H. S., R. R. (2) i K. M. za wiarygodne. W ocenie Sądu, złożone zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie w sposób jasny i obrazowy, opisali jak wyglądał moment powzięcia tragicznej wiadomości przez powodów oraz ich późniejsze samopoczucie, wskazali także jakie relacje panowały w rodzinie powodów oraz jak zmieniło się ich życie po śmierci brata i syna. Zeznania świadków korelowały przy tym z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami samych powodów.

W pełni wiarygodne były również zeznania powodów. W ocenie Sądu bowiem powodowie w sposób szczery i spontaniczny, a jednocześnie logiczny i spójny, opisali negatywne następstwa śmierci ich syna i brata oraz to jak wpłynęła ona na ich życie i jakie miała dla nich skutki. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż zeznania powodów winny stać się podstawą stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2018 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, gdyż w ocenie Sądu dowód taki zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania, a okoliczności, na które miałaby zostać przeprowadzona opinia mają charakter powszechnie znany i zostały dostatecznie wykazane przez pozostałe dowody przeprowadzone w toku niniejszego postępowania.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części. Sam fakt zaistnienia wypadku drogowego, jak również jego okoliczności nie pozostawały pomiędzy stronami sporne. Bezsporne również były charakter i wielkość obrażeń doznanych przez poszkodowanego T. N., syna i brata powodów oraz ich skutek, tj. jego śmierć.

Powodowie wskazywali na silną więź łączącą ich ze zmarłym T. N., która, ich zdaniem, uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia w łącznej wysokości 235.000 zł.

Pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę spowodowaną w wyniku wypadku przez kierującego pojazdem ubezpieczonego w (...) S.A., na podstawie przepisów obowiązujących w chwili zaistnienia zdarzenia będącego podstawą żądania sformułowanego w powództwie tj. art. 446§ 3 i 4 k.c. w zw. z 436 § l k.c. i w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152) stanowiącym, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie natomiast z art. 35 w/w ustawy Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Zgodnie zaś z art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego. W judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena sądu w tym względzie powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego i postawa sprawcy. Wiek poszkodowanego i postawa sprawcy mogą rzutować na rozmiar krzywdy: gdy poszkodowany jest osobą młodą lub następuje szczególne nasilenie winy sprawcy rozmiar krzywdy może być większy niż gdy takie okoliczności nie występują. W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 października 2012 r., I ACa 435/12, LEX nr 1237230). W wyroku z dnia 07 marca 2014 roku Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (IV CSK 374/13, LEX nr 1438653). Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem w ustawie o „ odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ", przyznawanej jednorazowo.

Kwestia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia była sporna. Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sad miał na względzie okoliczności zdarzenia będącego podstawą odpowiedzialności pozwanego, w szczególności zaś rozmiar krzywdy powodów jak i zmianę ich sytuacji życiowej wywołaną zdarzeniem.

Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W orzecznictwie przyjmuje się, że kryteria istotne przy ustaleniu „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia" to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujawnionych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku sygn. akt IV CSK 99/05 Lex 198509).

Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie zadośćuczynienie z art. 446 k.c. podobnie jak to uregulowane w art. poprzedzającym tj. art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, póz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, póz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Sąd w niniejszej sprawie kierował się przede wszystkim rozmiarem krzywdy, jakiej w wyniku śmierci brata i syna doznali powodowie, mając na względzie charakter łączącej ich z poszkodowanym silnej więzi. Ponadto Sąd miał na względzie sytuację osobistą i majątkową powodów. Sąd uznał, że żądane przez powodów odpowiednio kwoty 80.000 i 75.000 zadośćuczynienia są nadmierne tym bardziej biorąc pod uwagę wysokość kwot wypłaconych już powodom przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego, pozwoliła na ustalenie, że więź łącząca powodów z poszkodowanym, choć niewątpliwie wyjątkowo bliska, nie uzasadniała przyznania powodom zadośćuczynienia w tak wysokiej kwocie.. T. N. wprawdzie brał czynny udział w życiu rodziny, powodowie mogli liczyć na jego pomoc. Powodowie doznali zatem straty, poczucia pustki, cierpienia i bólu po utracie bliskiej osoby. Niemniej jednak podkreślenia wymaga, że powodowie w dalszym ciągu tworzą zżytą rodzinę, wzajemnie się wspierają i mogą liczyć na wzajemną pomoc. Świadczy o tym chociażby fakt, że K. N. (2) w obawie o stan zdrowia matki wzięła na studiach urlop dziekański, żeby pomóc mamie w codziennym funkcjonowaniu. Powodowie są dorosłymi, samodzielnymi ludźmi i jakkolwiek mogli oni liczyć na pomoc i wsparcie brata i syna to nie byli oni całkowicie od niego zależni i w chwili obecnej ich sytuacja materialna jest umiarkowana. Sąd zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom uwzględnił także ich sytuację majątkową i stosunki majątkowe społeczeństwa. Powodowie nie są osobami majętnymi, utrzymują się w większości z pensji powoda oraz prac dorywczych przy pisaniu artykułów powódki K. N. (2).

Wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd wziął pod uwagę określając wysokość zadośćuczynienia na rzecz powodów odpowiednio w kwotach po 40.000 zł dla K. i I. N. oraz 45.000 zł dla K. N. (2) (przy uwzględnieniu, że powodowie otrzymali już wcześniej od pozwanego kwoty – odpowiednio 40.000, 40.000 i 15.000 zł). W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

W zakresie roszczenia odszkodowawczego opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt VI ACa 1326/15, zgodnie z którym: „Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 KC objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 KC. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 KC, obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 KC), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Mogą to być zatem również zmiany w stanie zdrowia. Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 KC ma na celu nie

wyrównanie dochodów z daty śmierci z dochodami uzyskiwanymi przez uprawnionych w dacie zgłoszenia żądania, ale ma służyć przystosowaniu się najbliższych członków rodziny zmarłego do zmienionych warunków życiowych. Jego celem jest łagodzenie niepomyślnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej i pogarszającej sytuacji życiowej jego bliskich, z uwagi na utratę osoby, na której pomoc i wsparcie mogliby liczyć w późniejszym czasie.:"

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy po przeprowadzeniu kompleksowego postępowania dowodowego Sąd uznał za zasadne roszczenie odszkodowawcze powodów K. N. (1) i I. N., z uwagi na niewątpliwe pogorszenie ich sytuacji życiowej związane z śmiercią T. N. i uwzględnił roszczenie powodów łącznie co do kwoty po 15.000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że T. N. do dnia wypadku czynnie pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa domowego, nadto dokładał się także do domowego budżetu przekazując im co miesiąc kwotę 500 zł, co więcej intencją rodziny było, aby T. N. mieszkał z nimi stale i zajmował się rodzicami w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów K. N. (1) i I. N. odpowiednio po 15.000 zł tytułem odszkodowania (przy uwzględnieniu wcześniej przyznanych kwot po 15 tys. zł)..

Jak wskazuje art. 481 § 1 k.c. w sytuacji, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. O odsetkach Sąd rozstrzygnął zgodnie z żądaniem powodów, zasądzając je odpowiednio od dnia wydania przez pozwanego decyzji w toku postępowania likwidacyjnego.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd wziął pod uwagę, iż powodowie I. N. i K. N. (1) wygrali proces jedynie w części stanowiącej 44% żądania zgłoszonego w pozwie, a powódka K. N. (2) w części stanowiącej 60 % żądania zgłoszonego w pozwie, zatem zgodnie z art. 100 k.p.c. Sąd rozdzielił stosunkowo koszty procesu.

Powódka K. N. (2) została zwolniona od kosztów sądowych. Na koszty procesu w niniejszej sprawie składają się opłata sądowa od pozwu w kwocie 12.500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego pozwanego i powodów, które wynoszą po 5.400 zł - zgodnie z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667) i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – po 17 zł, czyli łącznie 34 zł . Przypadająca na pozwanego części kosztów postępowania w odniesieniu do powodów I. i K. N. (1) to 44% (w tym zakresie pozwany przegrał), natomiast w stosunku do powódki K. N. (2) wynosi 60 %. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powodów K. i I. N. kwotę po 2.750 zł tytułem opłaty oraz od w.w. powodów na rzecz pozwanego po 650,04 tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Natomiast w odniesieniu do powódki K. N. (2) Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1083,40 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu od powódki z zasądzonego w pkt III roszczenia kwotę 1500 zł tytułem opłaty oraz od pozwanego kwotę 2250 zł tytułem opłaty.

Wyrok z dnia 16.05.2018 r. zaskarżyli w części (oddalającej częściowo roszczenia powodów) apelacją powodowie. Skarżący zarzucili rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 446 § 3 kc poprzez jego błędne zastosowanie skutkujące uwzględnieniem roszczenia powodów wysokości mniejszej od należnej,

- art. 446 § 4 kc poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż okoliczności zdarzenia będącego podstawą odpowiedzialności pozwanego, jak i rozmiar krzywdy powodów nie są współmierne do żądanych przez powodów kwot, a także pominięcie indywidualnych okoliczności wpływających na wymiar doznanej przez powodów krzywdy.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. N. (1) kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki I. N. kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. N. (2) kwoty 10.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia,

- wraz ze stosowną zmianą w zakresie kosztów procesu,

ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. – k. 189-192

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. – k. 201-203

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Nie są one kwestionowane przez skarżących w apelacji.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także motywy prawne, które przedstawił Sąd Okręgowy i tym samym Sąd nie podzielił zarzutów skarżących co do naruszenia prawa materialnego – art. 446 § 3 i 446 § 4 kc.

Odnośnie zastosowania art. 446 § 3 kc.

Zgodnie z art. 446 § 3 kc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji majątkowej.

Wbrew wywodom skarżących odszkodowanie przyznane na podstawie art. 446 § 3 kc w chwili obecnej winno rekompensować wyłącznie pogorszenie sytuacji życiowej w aspekcie materialnym. Takie wąskie rozumienie tej rekompensaty ma miejsce od 3.08.2008 r., kiedy to wszedł w życie przepis art. 446 § 4 kc, przewidujący również możliwość przyznania bliskim zmarłego także zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a więc świadczenia rekompensującego szkody niematerialne.

W tej sytuacji odwoływanie się przez skarżących treści orzeczeń sądowych dotyczących zdarzeń sprzed 3.08.2008 r. było chybione, albowiem wówczas wykładnia art. 446 § 3 kc była znacznie szersza.

Od czasu wprowadzenia do kodeksu cywilnego regulacji z art. 446 § 4 należy interpretować pojęcie odszkodowania z § 3 w sposób wąski. W orzecznictwie (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygn. akt III CSK 279/10) wskazuje się, że dokonana z dniem 3 sierpnia 2008 roku zmiana stanu prawnego stanowiła realizację zgłaszanego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zakres szkód, których naprawienia mogą domagać się pośrednio poszkodowani jest stosunkowo szeroki. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłącza potrzebę dotychczas przyjmowanej szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnianiu w ramach odszkodowania zasądzonego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej elementów szkody niemajątkowej. Powinno ono służyć wyłącznie kompensacie szkody majątkowej. Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.), zmierza natomiast do zaspokojenia szkody niemajątkowej i jako takie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2009 roku, sygn. akt: I PK 97/09).

Przesłanki, które wskazał Sad Okręgowy, jako uzasadniające przyznanie powodom K. N. (1) i I. N. świadczenia w postaci odszkodowania w łącznej wysokości po 30.000 zł były prawidłowe (złożyło się na to 15.000 zł wypłacone dobrowolnie przez ubezpieczyciela w ramach postępowania likwidacyjnego oraz 15.000 zł zasądzone wyrokiem SO), w związku z czym Sąd Apelacyjny uznał również łączną wysokość tych świadczeń za odpowiednią.

Odnośnie zastosowania art. 446 § 4 kc.

Na wstępie należy zaznaczyć, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu I instancji. Sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd I instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, sygn. akt: III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 roku, sygn. akt: V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42). Takich okoliczności skarżący w apelacji nie wykazali. W związku z tym ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonych w omawianym zakresie świadczeń nie byłaby w tym wypadku właściwa. Nie sposób bowiem zarzucić rozstrzygnięciu Sądu I instancji, aby przyznane zadośćuczynienia były rażąco niskie. Zdaniem Sadu II instancji świadczenia te zostały określone na odpowiednim poziomie.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 446 § 4 k.c., wskazać należy, iż na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy.

Zadaniem Sądu jest indywidualne określenie stopnia krzywdy doznanej przez powoda i podjęcie próby przełożenia jej na określoną wartość finansową. Stwierdzić należy, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pozostawione zostało sądowi. Zakres swobody sądu jest tu więc niewątpliwie większy niż przy ustalaniu odszkodowania za szkodę majątkową. Prawidłowe ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. W literaturze podkreśla się, że krzywdy polegające na cierpieniach fizycznych lub psychicznych wprawdzie nie mogą być w sposób adekwatny wyrównywane za pomocą świadczeń pieniężnych, natomiast świadczenia te mogą łagodzić wspomniane ujemne przeżycia pokrzywdzonego przez dostarczenie mu środków majątkowych, które pozwolą zaspokoić w szerszej mierze jego potrzeby lub spełnić pragnienia. W tym przejawia się funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia. Jasnym jest, że niewymierny charakter krzywdy jako szkody niemajątkowej powoduje niemożność precyzyjnego i ekwiwalentnego określenia kwoty zadośćuczynienia. Ma to miejsce w wypadku wyrównania poniesionego uszczerbku w dobrach czy interesach danej osoby w przypadku szkody majątkowej.

Wszystkie te kryteria zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Wyliczona przez Sąd Okręgowy kwota spełnia zatem funkcję kompensacyjną i nie stanowi dla powodów źródła wzbogacenia z jednej strony, a jednocześnie przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwota ustalonego zadośćuczynienia umożliwi powodom przystosowanie się do nowej sytuacji życiowej, w której się znaleźli. Wysokość zadośćuczynienia jest wreszcie utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 roku, sygn. akt III CKN 427/00).

Sąd Okręgowy wskazał jakie przesłanki uwzględnił ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. Wszystkie one miały istotne znaczenie dla ustalenia wysokości tego świadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynień dla powodów K. N. (1) i I. N. na kwotę po 80.000 zł (złożyło się na to 40.000 zł wypłacone dobrowolnie przez ubezpieczyciela w ramach postępowania likwidacyjnego oraz 40.000 zł zasądzone wyrokiem SO), było odpowiednie, podobnie jak ustalenie wysokości zadośćuczynienia dla powódki K. N. (2) na kwotę 60.000 zł (złożyło się na to 15.000 zł wypłacone dobrowolnie przez ubezpieczyciela w ramach postępowania likwidacyjnego oraz 45.000 zł zasądzone wyrokiem SO). Te kwoty są odpowiednie do doznanej krzywdy

w wyniku straty syna i brata, jak i uwzględniają aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. W niniejszym przypadku nie było jakiś nadzwyczajnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie znacznie wyższego zadośćuczynienia aniżeli przyznawane w innych tego typu sprawach w tutejszym Sądzie.

Ponieważ apelacja powodów nie okazała się zasadną Sąd Apelacyjny ją oddalił. – art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 kpc i 108 § 1 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Jerzy Geisler Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki